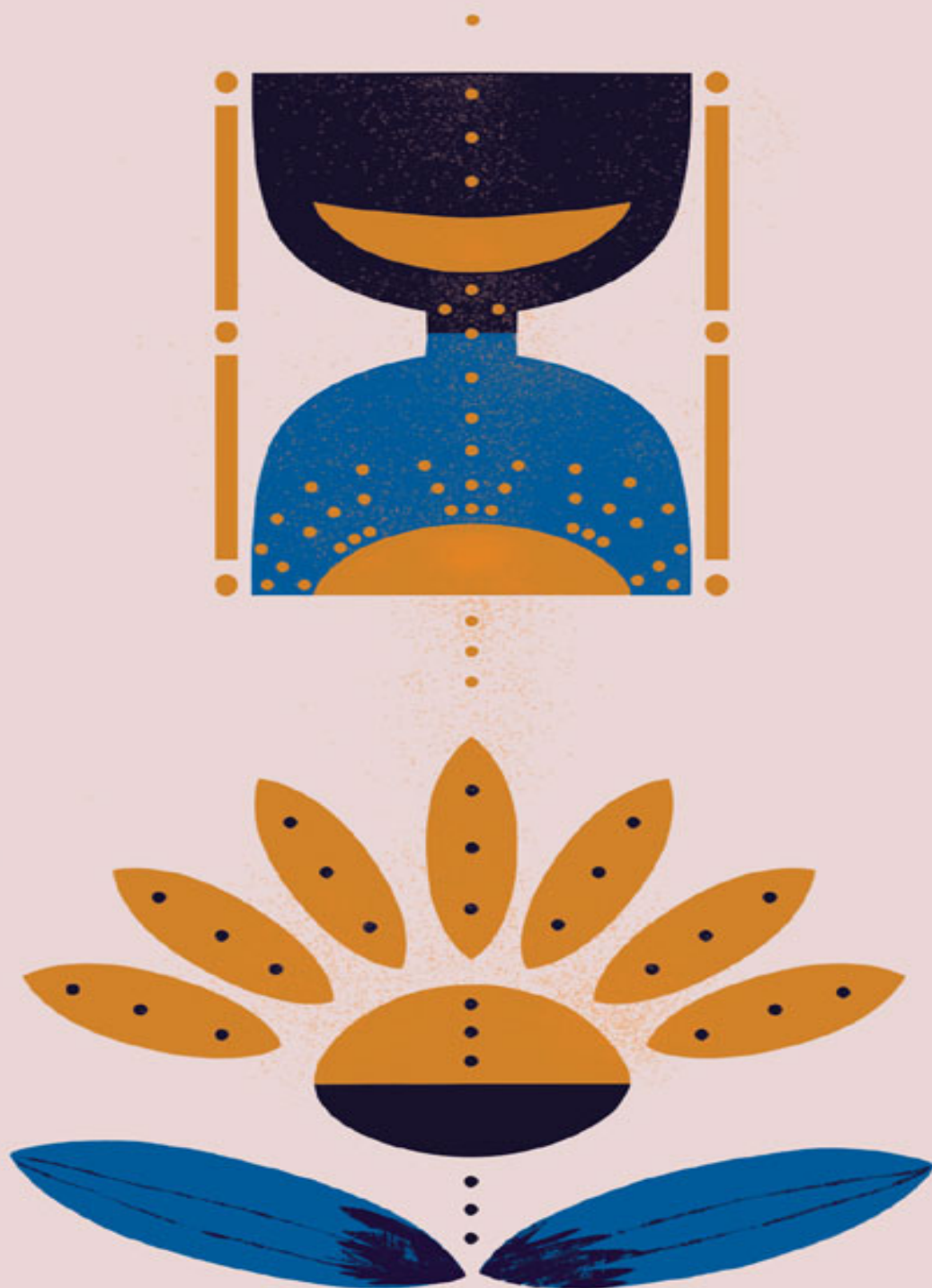


LUDOVIC FRÈRE

# POCHWAŁA CIERPLIWOŚCI





LUDOVIC FRÈRE

POCHWAŁA  
CIERPLIWOŚCI

WYDAWNICTWO 

Kraków

Tytuł oryginalny: *Éloge spirituel de la patience*

Éditions Artège

10, rue Mercoeur – 75011 Paris

9, espace Méditerranée – 66000 Perpignan

[www.editionsartège.fr](http://www.editionsartège.fr)

Korekta: Magdalena Anioł-Mirek

Okładka: Eliza Straczycka

© Copyright by Groupe Artège Éditions Artège, 2020

© Copyright for the translation by Joanna Kokowska, 2022

© Copyright by Wydawnictwo M, Kraków 2022

ISBN 978-83-8043-853-8

Wydawnictwo M

Al. Słowackiego 1/6, 31-159 Kraków

tel. 12-431-25-50; fax 12-431-25-75

e-mail: [biuro@wydawnictwom.pl](mailto:biuro@wydawnictwom.pl)

[www.wydawnictwom.pl](http://www.wydawnictwom.pl)

Dział handlowy:

tel. 12-431-25-78; fax 12-431-25-75

e-mail: [handel@wydawnictwom.pl](mailto:handel@wydawnictwom.pl)

Księgarnia wysyłkowa:

tel. 12-259-00-03; 721-521-521

e-mail: [bok@klubpdp.pl](mailto:bok@klubpdp.pl)

[www.klubpdp.pl](http://www.klubpdp.pl)

Przygotowanie wersji elektronicznej

[Epubeum](#)

# Spis treści

WPROWADZENIE. Święta cierpliwości, módl się za nami!

ROZDZIAŁ I. Siedem głównych przyczyn niecierpliwości

Niecierpliwość jako wyraz pragnienia, by żyć bardziej intensywnie

Niecierpliwość jako reakcja na nudę

Niecierpliwość jako potrzeba panowania

Niecierpliwość jako reakcja egocentryczna

Niecierpliwość jako trudność w znoszeniu innych ludzi

Umiejętność rozpoznawania swojego zmęczenia

Kiedy rzeczywistość jest zbyt ciężka do udźwignięcia

ROZDZIAŁ II. Kiedy okrywa nas cierpliwość Najwyższego

Cierpliwość Stwórcy

Miłosierna cierpliwość Boga przymierza

Alfa i Omega cierpliwości

Chrystus pokazuje nam cierpliwość Ojca

Duch Święty – cierpliwość, która nas dosięga w najgłębszym wnętrzu

Oczekiwanie pełne nadziei

Ćwiczenie pozytywnej cierpliwości

### ROZDZIAŁ III. Środki zaradcze na niecierpliwość

Radosna rezygnacja z posiadania siebie i swojego czasu

Stanowcza chęć znoszenia swoich bliźnich

Otwarcie się na płodność oczekiwania

Siedem kluczy do chrześcijańskiej cierpliwości

ZAKOŃCZENIE. Zaproszenie, aby być jak ostryga!

Przypisy

# WPROWADZENIE

## Święta cierpliwości, módl się za nami!

*Chociaż do życia szczęśliwego, którego ludzie tak gorąco pragną (...), droga prowadzi poprzez różne cnoty, to jednak wszystkie one zgodnie kierują się ku cierpliwości, jakby ku swojej przystani.*

Zenon z Werony, *O cierpliwości I*, 1<sup>1</sup>

Jestem prze-mę-czo-ny! Od rana do wieczora nic tylko biegam, mając nieprzyjemne uczucie bycia nieobecnym w swoim własnym życiu. Niekiedy zwracają mi na to uwagę moi bliscy. To miłe z ich strony, ale żeby oni wiedzieli, ile mam do zrobienia! Nie mam czasu, żeby zatrzymać się choćby przez chwilę. Ledwo zauważam krajobrazy wokół siebie i z nikim nie spotykam się tak naprawdę. Zbyt wiele mam pilnych spraw do załatwienia, zbyt wielkie zmęczenie nagromadziło się we mnie. Już sama perspektywa, że

powiniennem wygospodarować czas na odpoczynek, jest dla mnie wyczerpująca.

Na skrzynkę mailową ciągle przychodzą nowe wiadomości, w pokoju piętrzą się stosy ubrań do wyprasowania. Lista spraw do zrobienia wydłuża się z każdym dniem.

Mając to wszystko na głowie, chcę szybko mieć za sobą mękę zakupów w supermarkecie. Biegiem omijam źle ustawione wózki, pomstując na klientów, przez których już straciłem tyle cennego czasu. W końcu docieram do kas. Teraz całą energię skupiam na wytypowaniu kolejki, która wydaje mi się najszybsza. Wybieram kasę nr 2 – to dobry wybór, jestem tego pewien.

Tempo jest zadowalające, klienci mówią niewiele, płacą kartą zbliżeniowo i gotowe! Drugi, trzeci, czwarty klient szybko zostają obsłużeni.

Ale nagle katastrofa: staruszka stojąca przede mną zapomniała zważyć pomidory. W czasie kiedy kasjerka idzie na dział warzywny, klienci z innych kas wyprzedzają mnie. Odnoszę nawet wrażenie, że ci, którzy dokonali właściwego wyboru, drwią sobie teraz ze mnie. Powiniennem był wybrać kasę nr 1 albo nr 3 – wiedziałem! Zwłaszcza że kiedy pomidory zostały już zważone, babcia powoli wyciąga z torebki kupony promocyjne. I znowu mnóstwo straconego czasu, bo trzeba je zarejestrować... Cenne sekundy prześlizgują mi się między palcami za 30 groszy na paczce kawy!

Wszyscy klienci, którzy podeszli do pozostałych kas w tym samym czasie, co ja, dawno wyszli już z supermarketu. Tylko mnie musiało się zdarzyć coś takiego! Mam poczucie porażki,



niesprawiedliwości, a nawet czuję się okradziony: zabrano mi mój czas!

Mam żal do tej emerytki, która nie szanuje ciężko pracujących ludzi. Mam żal do klientów z sąsiednich kas, którzy okradli mnie ze zwycięstwa. Mam żal do sympatycznej kasjerki, która nie przestała być miła dla ślamazarnej babci. Mam żal do siebie samego za wierność swoim zasadom; powinienem był iść do kasy samoobsługowej, chociaż nie cierpię tych bezdusznych urządzeń. Mam żal do całego świata, bo zabrano mi czas! Mam żal nawet do czasu za to, że gra ze mną nieczysto...

Straciłem cierpliwość.

Rzadko mi się zdarza jej nie tracić.

Nie wiem nawet, czy kiedykolwiek mi się to udało.

Pocieszam się myślą, że wielu ludzi zachowuje się tak samo jak ja – cierpliwość nie jest cnotą zbyt rozpowszechnioną! Tertulian, wielki teolog pochodzący z Kartaginy, pisał około 200 roku: „Wyznaję przed Panem Bogiem, że miałem śmiałość, a nawet bezwstydną zuchwałość napisać traktat o cierpliwości; w rzeczywistości jestem całkowicie niezdolny cnotę tę praktykować”<sup>2</sup>. Jego słowa dodały mi odwagi, aby samemu podjąć ten temat.

*Święta cierpliwości, módl się za nami* – wezwanie to przychodzi mi na myśl, ilekroć czekam na spóźniony autobus.

*Święta cierpliwości, módl się za nami* – powraca jak refren, kiedy złość się na zbyt wolno działający komputer.

Święta cierpliwości, módl się za nami – wzdycham, widząc małżonków, którzy kłócą się z byle powodu.

Święta cierpliwości, módl się za nami... – bo tak bardzo nie potrafimy być cierpliwi!

A przecież cierpliwość w kolejce jest niczym wobec bolesnej cierpliwości potrzebnej w trudnym doświadczeniu lub chorobie. Oczekiwanie na spóźniony pociąg ostatecznie nie wymaga zbyt wielkiej cierpliwości w porównaniu z tą, w którą trzeba się uzbroić, by znosić wady innych ludzi.

Już wiele wieków temu papież Grzegorz Wielki wypowiedział zdumiewające słowa: „Radujmy się! Oto bowiem możemy stać się męczennikami, nie wpadając w ręce katów, a jedynie zachowując cnotę cierpliwości”. Święty papież nie waha się porównać cierpliwości z odwagą męczenników, którzy ponieśli śmierć za wiarę. Czyżby więc cierpliwość była tą najważniejszą cechą, w której powinniśmy upodobnić się do Jezusa Chrystusa? Najbardziej czytelnym świadectwem prawdziwie chrześcijańskiego życia? Najwyższym wyrazem wyrzeczenia się siebie?

Być może więc *Pochwała cierpliwości*<sup>3</sup>, którą teraz trzymacie w rękach, okaże się pochwałą szczególnej formy miłosierdzia... Co powiecie na to, by spróbować wyrwać się wreszcie z impasu niecierpliwości?

Odwagi! Jest to droga wymagająca i oczyszczająca, ale niosąca obietnicę wyzwolenia i szczęścia! Cierpliwość może się stać nie tyle wyrzeczeniem, którym t r z e b a ż y ć, ile wyrzeczeniem, a b y żyć!

# ROZDZIAŁ I

## Siedem głównych przyczyn niecierpliwości

Chcąc się wyleczyć z niecierpliwości albo zrobić choćby niewielki postęp w tej materii, trzeba najpierw uznać, że jest się chorym. Jakie są zatem przyczyny braku cierpliwości? Jakie są jego objawy?

Położmy więc naszego niecierpliwego pacjenta<sup>4</sup> na kozetce lekarskiej i przeprowadźmy diagnozę. Otóż istnieje siedem podstawowych przyczyn niecierpliwości. Na szczęście nie występują one jednocześnie, ale ich rozpoznanie pomoże nam lepiej zrozumieć siebie i innych.

*Dalsza część książki dostępna w wersji  
pełnej.*

